

Testowanie szczepionki HPV

9 listopada 2015

Szczepionka przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego HPV (Human Papillomavirus – HPV) jest prawdopodobnie najbardziej niebezpieczną spośród wszystkich szczepionek dostępnych obecnie na rynku. Ma ona rzekomo chronić przed [przenoszonym drogą płciową] zakażeniem wywołanym przez niektóre odmiany wirusa brodawczaka ludzkiego, którego następstwem mogą być brodawki narządów płciowych, zwane inaczej kłykcinami kończystymi, rak szyjki macicy i inne nowotwory. Zgodnie z danymi z września 2015 roku[1], pochodzącymi z amerykańskiego rządowego Systemu Raportowania Niepożądanych Odczynów Poszczepiennych VAERS (Vaccine Adverse Event Reporting System)[2], po podaniu tej szczepionki odnotowano 41 236 reakcji ubocznych, w tym 1373 osób zostało trwale okaleczonych (stały się niepełnosprawne fizycznie), 233 zmarły, 705 znalazło się w stanie zagrażającym życiu, a 5575 doświadczyło innych niepożądanych odczynów poszczepiennych.

Kadr z filmu dokumentalnego TV2 Denmark o szczepionce HPV pod tytułem „Zaszczepione nastolatki – okaleczone i oszukane”.

Pamiętajcie, że VAERS rejestruje wyłącznie przypadki skutków ubocznych z obszaru Stanów Zjednoczonych. Innymi chorobami, jakie pojawiają się po podaniu szczepionki HPV, są na przykład zespół posturalnej tachykardii ortostatycznej [trudności w utrzymaniu pionowej postawy ciała wskutek kołatania serca, zawrotów głowy, uczucia lęku, zmęczenia, nadmiernej potliwości, utraty przytomności], fibromialgia [przewlekłe bóle mięśni i stawów], stwardnienie rozsiane, epilepsja, choroba Lou Gehrig’a, czyli stwardnienie zanikowe boczne, oraz wiele innych ciężkich chorób.

Szczepionkę HPV produkują tylko dwa koncerny farmaceutyczne: Merck & Company (nazwy handlowe szczepionki „Gardasil” i „Gardasil 9”) oraz GlaxoSmithKline (nazwa handlowa szczepionki

Cervarix). Informacja z 2 lipca 2012 roku „Najwyższa kara finansowa w historii Stanów Zjednoczonych za oszustwa w służbie zdrowia” dotycząca GlaxoSmithKline nie powinna pozostawiać żadnych wątpliwości co do reputacji tej spółki: „Koncern GlaxoSmithKline przyznaje się do winy i zgadza się zapłacić 3 miliardy dolarów kary za przestępstwa popełniane przy sprzedaży leków oraz za zatajanie informacji w sprawie ich bezpieczeństwa.”[3]

Pomimo powyższych faktów szczepionka HPV nadal jest na rynku i w większości państw uznaje się ją za „bezpieczną”. Wyjątkiem jest Japonia, gdzie w 2013 roku zrezygnowano z rekomendowania tego preparatu i jak do tej pory, w związku z obawami opinii publicznej dotyczącymi skutków ubocznych, decyzji tej nie zmieniono. W innych krajach kwestia szkodliwości HPV również zaczyna przyciągać uwagę. Według portalu dla lekarzy „Medscape Medical News”[4] Europejska Agencja Leków (European Medicines Agency) w lipcu 2015 roku poinformowała, że na prośbę Danii postanowiła ponownie przyjrzeć się kwestii bezpieczeństwa[5] szczepionek HPV. Odnotowane przypadki skutków ubocznych po podaniu HPV duńskim nastolatkom odbiły się szerokim echem w tamtejszych mediach. Opinia publiczna Danii poznała prawdę o szkodliwości szczepionek HPV po obejrzeniu filmu dokumentalnego, poświęconego tej kwestii, który został wyemitowany na drugim kanale duńskiej telewizji publicznej.[6]

Czy kiedykolwiek zastanawialiście się, gdzie i kiedy po raz pierwszy przetestowano szczepionkę HPV oraz co stało się z dziewczynami, którym ją podano?

Niektórzy z was być może słyszeli o kantonie Santa Cruz (w prowincji Guanacaste)[7] w Kostaryce, państwie w Ameryce Środkowej. To właśnie tutaj przeprowadza się najwięcej tzw. testów klinicznych na całym świecie w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Innymi słowy, miejscową ludność traktuje się jak króliki doświadczalne. Większość wiedzy na temat szczepionki HPV pochodzi właśnie stąd. Przeprowadzanie testów w Kostaryce zaczęto w 1985 roku. W tym czasie kraj ten był najbiedniejszym

miejscem w regionie.

Poniższy fragment artykułu pt. „Wpływ postępowania naukowców lojalnych wobec Wielkiej Farmacji na etyczne i jakościowe aspekty badań klinicznych w Ameryce Łacińskiej”[8], który napisali prof. Antonio Ugalde (emerytowany profesor Uniwersytetu Stanu Teksas z siedzibą w Austin) i prof. Núria Homedes (lekarz medycyny, dyrektor wydziału Global Health w Szkole Zdrowia Publicznego w siedzibą w Houston – Houston School of Public Health – przy Uniwersytecie Stanu Teksas), a który opublikowano w marcu br., wyciąga na światło dzienne zatrważające fakty dotyczące testowania szczepionki HPV w Kostaryce (fragment wstępu): „W artykule wyjaśniono, dlaczego innowacyjne firmy farmaceutyczne mają trudności z wypłatą atrakcyjnych dywidend dla swoich udziałowców. Przyczyną są wygasające patenty na najchętniej kupowane leki oraz przeszkody związane z wprowadzaniem na rynek nowych farmaceutycznych hitów sprzedażowych. Jednym z pomysłów, na jaki wpadły koncerny farmaceutyczne, by poradzić sobie z zaistniałymi problemami, jest skrócenie procesu implementacji testów klinicznych, a w konsekwencji usprawnienie procedury wprowadzania na rynek nowych leków i wydłużenie okresu ich sprzedaży po cenach monopolowych. W związku z powyższym w artykule omówiono także zagadnienie skracania okresu przeprowadzenia testów klinicznych w Ameryce Łacińskiej oraz wpływ tych działań na jakość zebranych danych, a także problematykę ochrony praw osób biorących udział w testach eksperymentalnych oraz kwestię zgodności tych praw z zasadami etycznymi przyjętymi w uchwałach międzynarodowych.”

W treści właściwej artykułu autorzy ujawniają, że od 1986 roku w rządzie Kostaryki na stanowisku ministra zdrowia zasiadali sukcesywnie trzech lekarze, którzy, kierując się osobistym interesem, zatwierdzali przepisy korzystne dla Wielkiej Farmacji. Jeden z nich był dyrektorem w Narodowym Szpitalu Dziecięcym w Kostaryce, a inny szefem zespołu pediatrów na Oddziale Chorób Zakaźnych w tej samej placówce.

We władzach spółki, która podpisała kontrakt na przeprowadzenie testów klinicznych szczepionki HPV, zasiadali urzędnicy wysokiego szczebla z Ministerstwa Zdrowia. W skrócie, Ministerstwo Zdrowia Kostaryki zapewniło Wielkiej Farmacji świetny start w tym kraju. Sytuacja niezwykle dogodna, zważywszy na to, iż amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków niezwykle rzadko nadzoruje przebieg procesu implementacji testów klinicznych przeprowadzanych zagranicą, zajmuje się tylko zatwierdzaniem leków i szczepionek, z którymi eksperymentowano w wielu krajach.

W sprawie testowania szczepionki HPV, które rozpoczęło się w 2004 roku i kosztowało 20 milionów dolarów, autorzy artykułu napisali: „Nawet osoby z Departamentu Zabezpieczenia Socjalnego Kostaryki [nadzorującego większą część państwowego sektora zdrowia publicznego], które przeprowadzały wewnętrzny audyt, nie były w stanie uzyskać dostępu do dokumentów, które poświadczałyby świadome wyrażenie zgody przez nastolatki na udział w eksperymentach. W raporcie Uniwersyteckiej Rady Lekarzy zwrócono uwagę na nieprecyzyjność zapisów tego oświadczenia, tj. na wiele sprzeczności, pominięć i deklaracji, które mogły być mylące, wprowadzać w błąd. Nie było w nim żadnej wzmianki o tym, że jednym z celów testowania szczepionki HPV jest monitorowanie pojawienia się skutków ubocznych oraz sprawdzanie jej skuteczności u kobiet zakażonych wirusem HPV. Z treści oświadczenia wynikało, że szczepionka ma zapobiegać zakażeniu HPV, natomiast nie było w nim adnotacji o wysokim prawdopodobieństwie obecności infekcji HPV u testowanych kobiet albo że już kogoś zaraziły. Eksperymenty przeprowadzała lokalna prywatna spółka, mimo to na dokumencie widniała nazwa Departamentu Zabezpieczenia Socjalnego Kostaryki, co miało sugerować, że testy są robione przez instytucję zaufania publicznego. Istnieją dowody na to, że wiele kobiet nie rozumiało treści tego oświadczenia. Z dokumentu wynikało również, że testowanie szczepionki jest w publicznym interesie, podczas gdy głównymi beneficjentami były firmy prywatne, a w szczególności, sponsor”.

Jedna z kobiet biorących udział w testach HPV opowiedziała w wywiadzie prasowym, że w odpowiedzi na zgłoszenie lekarzowi potencjalnie poważnych skutków ubocznych usłyszała od niego, że jej problemem jest „zbyt duża ilość hormonów”. Takie wyjaśnienie nie przekonało jej i po dwóch miesiącach podjęła decyzję o rezygnacji z dalszego uczestnictwa w eksperymentach bez podania przyczyny.

Niektóre wnioski zamieszczone we wspomnianym artykule są dosyć obciążające: „Inne działania członków „służby zdrowia” z Ameryki Łacińskiej, lojalnych wobec Wielkiej Farmacji, oprócz wywierania presji w sprawie skrócenia procesu implementacji badań klinicznych – co stawia pod znakiem zapytania wiarygodność i prawidłowość zebranych danych oraz pogwałca zasady i normy etyczne – obejmują: 1) stosowanie niebezpiecznego, zagrażającego zdrowiu sprzętu; 2) fałszowanie wyników analiz; 3) nierejestrowanie skutków ubocznych; oraz 4) przyjmowanie do udziału w testach osób, które ze względu na zły stan zdrowia nigdy nie powinny w nich uczestniczyć”.

Instytucje, które rekomendują szczepionkę testowaną w atmosferze rażących konfliktów interesu, łamania praw człowieka oraz podstawowych zasad etycznych przyjętych w międzynarodowych uchwałach, niechęci do rejestrowania skutków ubocznych czy wręcz ukrywania ich przed opinią publiczną, są zasadniczo czymś złym. Ci, którzy zalecają szczepionkę HPV, czy to z niewiedzy, czy z braku woli poznania prawdy, aktywnie wspierają te nikczemne organizacje.

Być może nigdy nie dowiemy się, co się stało z nastolatkami, które brały udział w pierwotnym testowaniu szczepionki HPV. Trzeba mieć jednak nadzieję, że okaleczone przez HPV dziewczyny, które w chwili obecnej usiłują podzielić się z resztą świata wiedzą o tym, czego doświadczyły, będą mogły liczyć na jej pomoc.

Autorstwo: lek. med. Gabriela Segura

Źródło oryginalne: SOTT.net

Źródło polskie: PRACownia4.wordpress.com

PRZYPISY

[1] <http://sanevax.org/>

[2] <https://vaers.hhs.gov/index>

[3]

<http://www.justice.gov/opa/pr/glaxosmithkline-plead-guilty-and-pay-3-billion-resolve-fraud-allegations-and-failure-report>

[4] <http://www.medscape.com/viewarticle/850436>

[5] <http://www.medscape.com/viewarticle/847841>

[6] <https://youtu.be/G02i-r39hok>

[7]

https://en.wikipedia.org/wiki/Santa_Cruz_%28canton%29,_Costa_Rica

[8]

http://www.scielo.org.ar/scielo.php?pid=S1851-82652015000100006&script=sci_arttext

LEKTURA UZUPEŁNIAJĄCA W JĘZYKU ANGIELSKIM

1. Sędzia Sądu Najwyższy w Irlandii mówi o „potwornych skutkach ubocznych” szczepionki HPV

<http://www.sott.net/article/305449-Irish-High-Court-told-of-horrrendous-adverse-effects-of-HPV-vaccine>

2. W Danii tłumy nastolatek szukają pomocy medycznej po przyjęciu szczepionki HPV

<http://www.sott.net/article/298310-Denmark-experiences-avalanche-of-girls-seeking-treatment-after-HPV-vaccinations>

3. Francja jest drugim krajem, który wypowiedział wojnę szczepionce HPV

<http://www.sott.net/article/279555-France-is-the-second-countr>

y-to-declare-scientific-war-on-HPV-vaccines

4. Gardasil: nadużycia i medyczne tortury wobec dzieci w wykonaniu Wielkiej Farmacji

<http://www.sott.net/article/277014-Gardasil-Medical-torture-and-child-abuse-by-Big-Pharma>

5. Testy kliniczne w Ameryce Łacińskiej: zderzenie etyki i biznesu

<http://www.springer.com/gp/book/9783319013626>